

Na meczu Romy z Veroną, w ramach 26 kolejki Serie A na Stadio Olimpico, obecni byli również Francesco Totti i Daniele DeRossi aby wesprzeć drużynę Mourinho.

I po tym co wszyscy zobaczyliśmy w pierwszej połowie, część z nas siedząca na stadionie i przed telewizorami, mogła pomyśleć, że nawet teraz, gdyby założyli koszulkę i buty do gry, mogliby odmienić losy spotkania i wpłynąć na wynik.

Historyczny numer "10" Giallorossich, pojawił się na czwartym meczu Romy w tym sezonie, ostatnim był ten przeciwko Genoi. "Nieszczęśliwy" Francesco, który jeszcze nie widział zwycięstwa swojej byłej drużyny. Dwie porażki z Juventusem i Interem oraz remis z drużyną Blessina, to rezultat spotkań podczas jego wizyty na stadionie, któremu dostarczył tyle emocji.

Autor: majkel